

Szejowie zamykają czołową „3”, pech Kajetanowicza

Data publikacji: 2.12.2022 22:05

- Ciężko mi sobie wyobrazić lepszy początek tegorocznej Barbórki - przyznał Jarosław Szeja po pierwszym odcinku specjalnym jubileuszowego, 60. Rajdu Barbórki. Ostatecznie, do rywalizacji nie przystąpił Kajetan Kajetanowicz i przeszkodą nie okazała się kontuzja.

mat. pras. Szeja Rally Team

Wymarzony początek dla braci Szejów, którzy po pierwszym odcinku specjalnym Rajdu Barbórki zamykają czołową „3”. - **Jutro bez wątpienia czeka nas trudny dzień. Odcinki specjalne nie są może długie, ale z całą pewnością będą wymagające. czeka nas masa pracy, ale jesteśmy na to gotowi. Trzymajcie kciuki do samego końca!** - stwierdził Jarosław Szeja.

Kajetan Kajetanowicz zмага się z kontuzją od Rajdu Japonii i pomimo bólu postanowił przystąpić do rywalizacji. Niestety, na przeszkodzie stanęła usterka. - **Podczas badania kontrolnego delegat techniczny dostrzegł element klatki, który nie spełniał wymogów regulaminowych i w razie wypadku mógł zagrażać naszemu bezpieczeństwu. Auto było przygotowane przez tunera, który obsługuje nas od lat w mistrzostwach świata. Niestety tym razem popełnił błąd. Jestem ogromnie zawiedziony, nie sądziłem, że walka w tak ważnym dla mnie i naszych kibiców rajdzie zostanie mi odebrana w ten sposób. Chciałbym Was wszystkich za to przeprosić** – przyznał ustronianin za pośrednictwem mediów społecznościowych.

60. Rajd Barbórki, klasyfikacja generalna:

1. Marczyk/Gospodarczyk (Skoda Fabia Rally2 Evo) 02:58.43
2. Chuchała/Rozwadowski (Skoda Fabia Rally2 Evo) +00:01.86
- 3. Szeja/Szeja (Hyundai i20 R5) +00:04.74**
4. Ratajczyk/Szcześniak (Ford Fiesta) +00:05.25
5. Byśkiniewicz/Jędraszek (Hyundai i20 R5) +00:06.01
6. Parys/Górski (Ford Fiesta) +00:06.73

ap